N° 97.

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 4 GRUDNIA 1824 ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 29 Listopada	Zrana . . .	Stopni zimna . — 3	Cali 27 liniy 8,8	Południowy Południowo-wschodni	Szron.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 3	„ — 7,9	Południowy Południowo wschodni	Słońce pobiega
	Wieczorem .	Stopni . 0	„ — 7,7	Południowy	Chmurno.
30	Zrana . . .	Stopni . 0	Cali 27 liniy 7,6	Południowy	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 6	„ — 8,3	Południowy	Słońce blade.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 8,7	Południowy Południowo-wschodni	Xiężyc.
1 Grudnia	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 27 liniy 7,8	Południowy Południowo-wschodni	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 5	„ — 7,5	Południowy Południowo-wschodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 7,3	Południowy	Xiężyc.
2	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 27 liniy 7,0	Południowy	Szron.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 6	„ — 7,5	Południowy	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 1	„ — 9,7	Południowo-zachodni	Xiężyc.

ZOBWIESZCZENIE RZĄDOWE

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do publiczney wiadomości iż w dniu 20. Grudnia r. b. w Biórze Burmistrza Miasta Skierniewic w przytomności Kommissarza Obwodu Rawskiego minus-licytacya na wystawienie czternastu mostów i 3 drogowskazów odbytą zostanie.

Chcący się zatém wspomnioney podiąć Entrepryzy, zechce się na powyższey znaydować minus-licytacyi która od summy złp. 1350 gr. 15 rozpoczętą będzie. Przystępuiący do licytowania Vadium w gotowiznie Złp. 160 wynoszące złożyć winien. Rysunki Architektoniczne, kosztorysy i warunki przed-licytacyyne każdego czasu w Biórze wspomnionego Burmistrza przeyrzane bydź mogą.

w Warszawie 26. Listopada 1824. r.

Radca Stanu Prezes
w zastępstwie *Kożuchowski.*
Sekretarz Jlny *Filipecki.*

WARSZAWA.

— Dnia 23. Listopada zszedł z tego świata ś. p. Stefan *Koszarski* były Jenerał woysk polskich, we wsi *Złotéy* w Woiewództwie Sandomierskiém.

— W Składzie *Klukowskiego* wyyśdź maią w krótce Śpiewy nabożne, kompozycyi Kar. *Kurpińskiego*, które od kilku lat co Niedziela w Kościele PP. Kanoniczek były śpiewane.

— W Poniedziałek dany będzie drugi i ostatni Koncert *Romberga.*

— Wyszedł z druku 12ty Numer pisma peryodycznego: *Rozrywki dla dzieci.*

— Starozakonna *Beyla Herszfink* kramarka w domu Nro. 1818. przy ulicy Franciszkańskiéy zamieszkała, porodziła dnia 1. Grudnia dziecię płci żeńskiéy żywe, które dla braku zupełnego kości czołowéy i wierzchniéy na głowie, a podobno i mózgu tylko szczątek maiące, z resztą kształtne i miesiąc nadzwyczay w żywocie noszone, dziwotworem nazwać się może. Dziecię to w godzinę umarło.

— w Księgarni *Zygmunta Szteblera* przy ulicy Nowy Swiat Nr 1321, są do przedania nowe dzieła.— Rocznik T. K. W. P. Nauk Tom: 17. Cena złł. 6.— Rozprawa o składzie nasienia, początkowém rozrastaniu się zarodka, i głównych różnicah składu wewnętrznego roślin; przez *Michała Szuberta*, ze czterema rycinami na pięknym papierze in 8, 1824, złp. 4.— Śledzenie początku narodu Słowiańskiego przez W *Surowieckiego* 1824 zł: 5.— List do przyiaciela o wadach Edukacyi młodzieży Polskiéy, prz. W. *Surowieckiego* zł. 1.

— W Galicyi były dotąd tylko w iednym Lwowie stałe Księgarnie; w r. b. otworzyli i w *Tarnowie* Księgarnią JJPP. *Kuhn* i *Milkowski.*

— Niemiecki Dziennik *Mnemozyna* zdaiąc sprawę o kilku sztukach granych w Październiku na Teatrze Polskim we Lwowie, oddaie pochwały tamteyszemu artyście JP. *Nowakowskiemu*, i między innemi tak mówi: „Nieszczęściem to dla niego że żaden sławny, prawdziwie wielki artysta dramatyczny nie zabłąkał się z Niemiec do Lwowa; gdyż trzeba było widzieć wielkich artystów aby zasługę Pana N. ocenić. Gdy przytém zważymy że go ani żadna szkoła dramatyczna, ani wielkie wzory nie kształciły, że iedynie przez pilność i własne zastanowienie się, po niecżęstych lecz odpowiadaiących celowi skazówkach, doszedł do téy wysokości, wtenczas dziwić się potrzeba, że przypadek idąc w pomoc wrodzonym zdolnościom potrafił go na tak dobrą naprowadzić drogę."

— W ciągnieniu 588 Loteryi liczbowéy Król. Polskiego odbytém w dniu wczorayszym, wyciągnięte zostały numera w następuiącym porządku: 27. 70. 32. 31. 16.

PRZYIECHALI (29. 30. Listop. 1. i 2. Grud.) Kicka Anna z Wilkowa— Zembrzuski Jakób Ob. z Latowicza — Kaczewski Felix Sztabs-kapitan z Siemiatycz — Herret Ludwik Artysta francuzki z Paryża — Długosz kupiec z Rossyi — Granellew kupiec z Rossyi — Rościszewski Alexander Kasztelan z Łubek— Wartecki kupiec z Rossyi— Gutenberg kupiec z nowego Korczyna — Bukowski Antoni Oby. z Berlina — Leszczyński Alexander Starościc z Biały — Małachowska Paulina Hr, z Drezna— Ożarowski Adam Jenerał z Londynu— Gostomska Barbara Hr. z Budziszynka— Sobolewski Walenty Minister z Młochowa — Ziemecki Pułkownik z Łowicza — Gaurice kupiec z Paryża — Mikorski Joachim Hr. z Słubic— Pruszak Michał były Pułkownik z Potoka — Krasiński August Hr. z Węgrzynowa.

WYIECHALI (29. 30 Listop. 1 i 2 Grudnia.) Sokołowski Maciey Mecenas do Grodna— Chmielewski Maior do Kuiaw — Walicki Konstanty Oby. do Kwaśniewa — Boianowski Józef Oby. do Krzyniawy — Zabiełłowa Teresa do Sudaliszek — Kakusze kupiec do Brodów — Konarski Tomasz Podpułkownik do Łęczycy — Rychter kupiec do Gdańska— Krasiński Józef Hr. do Radzieiewic — Czosnowska Teressa Hr. do Wilkowa — Badeni Maryanna Woiewodzina do Mrogi. — Dębiński Pułkownik do Gębina — Skarbkowa Hr. do Mrogi— Badeni Sobestyan Szambelan do Dobycia — Funke Ludwik kupiec do Torunia— Horodyska Kordula Hr. do Krasnego — Jabłonowska Maryanna Hr. do Krasnego — Maland Fryderyk kupiec do Torunia — Linowska Karolina Kasztelanowa do Sułowic — Sacharów Teodor kupiec do Rossyi — Tomicki Jan Pułkownik do Lubartowa.

z PETERSBURGA 3 (15) Listopada.

(Listy *wiarogodne* donoszą że nadzwyczayne wezbranie morza i wylew Newy, iakiego od lat kilkudziesiąt niepamiętaią, znaczne w téy stolicy poczynił szkody; pewnie przyszłą pocztą przywiozą nam Gazety szczegóły tego zdarzenia.)

— Nayiaśnieyszy Pan wydał dnia 27 Sierpnia b. r. następuiący reskrypt do Jenerał-Adjutanta, i Jenerał-Gubernatora *Bałaszewa.*

« Zatwierdzaiąc przedstawienie Wasze w przedmiocie osadzenia pewnéy liczby rannych woyskowych, przy pomniku który ma bydź wzniesiony na cześć W. Xięcia Dymitra Dońskiego, na równinie Kulikowskiéy, poruczam Wam następuiące rozrządzenia:

1. Otworzycie w całém Państwie powszechną składkę na ten zakład narodowy.

2. Rozpoznawszy mieysce na którém pomnik i domy dla woyskowych wystawione bydź maią, każecie zdiąć plan iego, i porozumiecie się z właścicielami względem odstąpienia na ten przedmiot dostatecznego kawałka ziemi.

3. Ustanowicie pod Waszém przewodnictwem Komitet i przedstawicie mi iego członków; ma on się zaiąć wykonaniem ninieyszego przedsięwzięcia i ułożeniem proiektu do przepisów dla osady.

4. Przeznaczywszy na ten przedmiot summę 20,000 rubli, wydałem do Kabinetu rozkaz by ona pod rozporządzenie Wasze była oddana.

5. Porozumiecie się z Peterzburską Akademią sztuk nadobnych, co do wyrysowania planu i fasady Kościoła i domow woyskowych.

Wasza gorliwość o sławę narodową iest mi rękoymią, że z zadowoleniem wypełnicie poruczenie dozwolone Wam z zaufaniem. » (*Cons Jmp.*)

— Podług wieści, spodziewaią się iesżcze przed końcem b. r. 200 pudów czyli 8,000 funtów złota z uralskich kopalni a szczególniéy z wymycia piasku; należą one częścią do korony, a w większéy części do osób prywatnych. Znaczna ta massa, pomiędzy którą niekiedy znayduie się platyna, wynosi około

3280 francuzkich kilogrammów, to iest blizko 1,000,000 dukatów. Na początku teraźnieyszego wieku kopalnie całéy Ameryki wynosiły rocznie około 17,291 kilogrammów, a pomiędzy niemi w Brazylii 6875 kilogrammów. A zatém Rossya wydaie teraz połowę tyle złota co Brazylia; i potrzeba się na przyszłość znacznego powiększenia spodziewać. Praca mycia piasku spowodowała wielu właścicieli kopalni do ograniczenia prac nietyle korzystnych około żelaza i miedzi: że zaś miedź iest naycelnieyszym płodem Rossyi, przeto należałoby się spodziewać podniesienia się ceny miedzi. (*Dos. Aust.*)

— Nauki znowu straciły męża pełnego zasług. Dnia 17 z. m. rozstał się z tym światem w 53 r. życia, w skutku choroby wątrobianéy, sławny chemik, Doktor A. N. *Scherer*, Akademik, Radca Stanu i kawaler.

— Wyszły z druku w Moskwie „Roczniki Lekarskie *Konradego* o uzdrawiaiących wodach kaukaskich.»

z KROLEWCA 18 Listopada.

Dnia 14 otworzony tu został uroczyście Seym prowincyonalny Pruski pod przewodnictwem Marszałka Hr *Dönhoffa*. Kommissarzem Króleskim mianowany iest P. *Schoen* Tayny Radca i Prezydent prowincyi; liczba Deputowanych wynosi 95. Od dnia 15go zaczęły się obrady.

z GDAŃSKA 13. Listopada.

— W ciągu roku bieżącego wywieziono stąd: *Pszenicy* 4985 Łasztów, z których 2625 do Amsterdamu, 93 do Bremy, 180 do Hamburga, 1384 do wysp Jersey i Guernsey, 76 do Londynu, 28 do Liverpool, 115 do Lizbony a 81 do Oporto.

Żyta 477 łasztów, z których 194 do Amszterdamu, 261 do Schiedam.

Jęczmienia 256 łasztów, z których 3 do Schiedam, 144 do Jersey i Guernsey, 8 do Londynu.

Owsa 153 łasztów do Londynu.

Grochu 266 łasztów, z których 28 do Amszterdamu, 18 do Hamburga, 20 do Jersey i Guernsey, 35 do Londynu, a 106 do Liverpool.

Siemienia lnianego 51 łasztów, z których 18 do Londynu a 15 do Liverpool.

Rzepaku 10 łasztów, z których 8 do Amszterdamu a 2 do Londynu.

Mąki 45,297 beczek, z których 5419 do Rio-Janeiro, 1836 do Buenos-Ayres, 851 do Hamburga, 3640 do Jersey i Guernsey, 13,531 do Londynu, 12,583 do Liverpool, 562 do Newfoundland, 550 do Aberdeen, 5045 do Bristol, 350 do Gibraltaru, 300 do Lubeki a 40 do Bremy.

Potażu 4744 Cetnarów, z których 670 do Amszterdamu, 1146 do Antwerpii, 404 do Kopenhagi, 130 do Delfzyl, 288 do Groeningen, 707 do Harlingen, 1041 do Neuensiel, 327 do Rotterdamu.

Popiołu 5705 beczek, z których 1911 do Amszterdamu, 12 do Bremy, 560 do Antwerpii, 700 do Coleraine, 100 do Dunkierki, 400 do Dublina, 1460 do Londonderry, a 470 do Rotterdamu. (*L. d. B.*)

z SZTOKHOLMU 12 Listopada.

Podług Rządowéy Norwegskiéy gazety, ofiarował Rząd Francuzki Panu *Palin* Król. Posłowi w Konstantynopolu wielkie summy za iego znakomite i kosztowne starożytności wschodnie, lecz do tąd nie chciał rozrywać swego zbioru, iak tego wymagano. Podług wieści pragnie niezmordowany w swoich badaniach P. *Palin* przedsiewziąć z Rzymu (gdzie przybył na końcu Października) ieszcze iednę podróż do Egiptu. (*L. d. B.*)

z BERLINA 25 Listopada.

— Cesarsko-Austryackiemu Szambelanowi, Radzcy taynemu, Prezesowi Policyi i Cenzury Hrabiemu *Sedlnitzky*, tudzież Rzeczywistemu taynemu Radzcy, Posłowi Prezyduiącemu na Seymie Związku Niemieckiego Baronowi *Münch-Bellinghausen*, raczył Król udzielić Order Orła Czerwonego pierwszéy klassy.

—Tuteysza Gazeta Rządowa następuiący zawiera artykuł:

Wszystkie prawie Francuzkie dzienniki, nie wyiąwszy nawet Monitora, pisały o uwięzieniu w Dreźnie Professora *Cousin* w takim sposobie, iż wychodząc z fałszywych założeń, musiały koniecznie prowadzić do błędnych wniosków. Możemy tu zdać w krótkości sprawę o tym przedmiocie, niedlatego abyśmy powstawali przeciwko namiętnym deklamacyom, których sobie wiele pism w téy okoliczności pozwoliło, a którym każdy człowiek rozsądny zpowodu ich iawnego zamiaru nieuwierzy, lecz abyśmy zbili mylne wystawienia, które z niewiadomości prawdziwego związku téy rzeczy powstały. Historyczny ciąg tego zdarzenia będzie na to dostatecznym.

Przy postępie śledztwa z taynych rozlicznych zabiegów, które w Niemczech w celu rozszerzenia zamiarów rewolucyynych powstały, okazało się z iednozgodnych wyznań kilku obecnie aresztowanych osób, że Professor *Cousin* iest winny uczęstnictwa w owych politycznych związkach, których stósunki z zagranicą iuż niemogą bydź wątpliwe. Centralna Kommissya śledcza w Moguncyi, która w Imieniu Związku Niemieckiego na rozmaitych punktach, lecz zawsze w ogólnéy Sprawie Kraiów Sprzymierzonych prowadzi śledztwo, widziała się przymuszoną, zpowodu wspomnionych obwinień, udzielonych Jéy protokularnie, i innych nadeszłych wskazań, polecić przytrzymanie Professora *Cousin*, który w tenczas właśnie podróż do Niemiec północnych przedsięwziął. Stósowną w téy mierze odezwę przesłała Kommissya do Władz Saskich, ponieważ Professor *Cousin* podówczas sobie Drezno za pobyt był obrał prosiła ie przytém o wydanie uwięzionego władzom Pruskim, aby tenże w badaniach odbywaiących się podówczas, naprzeciw wspólwinnym, którzy się do niego odwoływali, naocznie mógł bydź stawiony. W tymże samym czasie, Rząd Pruski odebrał od Centralnéy Śledzczéy Kommissyi uwiadomienie o przedsięwziętych w Dreźnie środkach, i wezwanie do przyięcia więźnia w celu wspomnionym. Obadwa Rządy i Saski i Pruski, zadosyć czyniąc powyższym wezwaniom, dopełniały tylko obowiązków, które Im stósunek ich z związkiem Niemieckim przepisuie; usprawiedliwienie tych obowiązków iuż nie do poiedynczych należy kraiów, lecz do ogółu, w którego Imieniu i Władzy tu postępowano, i który istnie iako Ciało polityczne w rzędzie Państw Europeyskich uznane. Powyższe więc aresztowanie uważać potrzeba, nie iako Sprawę Saską lub Pruską, lecz iako ogólny interess Niemiec; i byłoby to nieznać naywaźnieyszego punktu stanu rzeczy twierdząc sobie inne o tém wyobrażenie. Z téy strony uważaiąc to zdarzenie znika wszelki pozór nieprawności, którą chciano upatrywać w tak nazwaném wydaniu i przewiezieniu Uwięzionego do Berlina; albowiem Władza Związku w całym Jego zakresie równą ma dzielność. Lecz ze strony samego Związku postąpiono przy zaaresztowaniu Professora *Cousin* zupełnie według niezaprzeczenie trwaiących praw, mocą których, każdy kray ma władzę w obrębie Państwa swoiego aresztować i do prawnego śledztwa pociągać każdego Cudzoziemca, który staie się winnym zbrodni przeciwko temu kraiowi, lub przez ważne poszlaki iest w podeyrzeniu o też zbrodnie. Sama Francya nie zaprzeczała nigdy téy zasady prawa Narodów, owszem w podobnych wypadkach, wykonywała ią w Państwie swoiém.

Tok więc całéy rzeczy odbył się w należytéy i prawnéy formie, a wypadku iego w krótce spodziewać się potrzeba. Jeżeli się z niego okaże, że przytoczone obwinienia przeciwko Professorowi *Cousin* są bezzasadne, zostanie on uwolnionym za poleceniem teyże saméy Władzy, która o iego aresztowanie nastawała; w przeciwnym zaś razie, w miarę swoiego przestępstwa, ma się spodziewać kary ustawawami przepisanéy. W pierwszym przypadku prawdziwie ubolewaćby trzeba nad nieszczęściem, przez które uczony (z resztą nie bez zasług) był przez iakiś czas pozbawiony swoiéy wolności, i oderwany od swoich prac literackich; lecz kto przez niebezpieczne związki i nagromadzone poszlaki staie się podeyrzanym, ten sobie, nie zaś Władzom kraiowym podobne zdarzenia przypisać winien. Na każdy iednak wypadek, los uwięzionego, z którym się tak łagodnie i względnie obchodzą, iak z Professorem *Cousin*, nie powinienby bydź przedmiotem tak żałosnych trenów, z iakiemi się Gazety francuzkie aż do znudzenia rozwodzą.

Z NAD-MENU 21. Listopada.

— Dnia 14. Listopada koło południa zadziwiaiące zjawisko natury zaięło uwagę mieszkańców Monachium. Powietrze tak było czyste i od wyziewów wolne, iż szczyty Alp zupełnie prawie śniegiem pokryte, zdawały się niejako zbliżone do oka, tworząc widok wspaniały. Naywyższe atoli ich wierzchołki zdawały się w ogniu, wznosiły się bowiem nad niemi rozrzucone promienie iasne do wzbiiaiących się płomieni podobne. Nikt tak dziwnego zjawiska wyiaśnić nie mógł; aż Professor *Gruithuisen* przez perspektywę spostrzegł, iż gwałtowny wicher od południa wznosił śnieg z dolin i nad szczyty gór Dom-Joch, Scharfreiter, Haingart i innych, przeszło na 8000 stóp w górę pędził, unosząc go w powietrze na kilka mil w kierunku północno-wschodnim. Że zaś góry z téy strony były zacienione, słońce więc w południu oświecało śnieg rozproszony: i tym to sposobem wytłumaczyć sobie można podobieństwo do płomieni.

— Liczne badania zdaią się przekonywać, iż góry Czarnoleskie były głównym punktem gwałtownych zjawisk, czyli — według ogłoszonego dawniéy domysłu naszego — właściwém łożyskiem wody, w którym, *źródła przepaści naypierwéy wezbrały*. Ku wschodowi więc i zachodowi wylewy naywięcéy szkód poczynić musiały, ku południowi daleko mniéy. (*G. B.*)

z BRUXELLI 17 Listopada.

Mówią tu głośno, że sławny Firmin *Didot* u nas osiądzie. Już teraz nawet pozwala francuzkim księgarzom odbyt tuteysze piękne przedrukowania dzieł ciekawych. (*Oracle.*)

— Oto iest adress który Stany przesłały Królowi Jmci w odpowiedzi na mowę mianą przy otwarciu:

Nayiaśnieyszy Panie.

Stany ogólne przychodzą dla złożenia W. K. M. swoiéy wdzięczności za waż-

ne udzielenia które im uczynić raczyłeś przy otworzeniu ich posiedzenia; pochlebiaią sobie iż są w téy okoliczności szczeremi tłumaczami narodu, który maią zaszczyt wyobrażać.

Ułożony związek drugiego syna W. K. M. z Xiężniczką Pruską, będzie oceniony przez naród iako wypadek szczęśliwy; każdy mieszkaniec królestwa powinien żywo czuć uszczęśliwienie Xięcia, tak świetnie odznaczaiącego się przez swoie wysokie przymioty i przez wszystko co może mieć wpływ pomyślny na domową szczęśliwość monarchy, poświęcaiącego się dla szczęścia ludów swoich i zapewnienia pomyślności publiczney.

Miło iest dla narodu słyszeć z ust swoiego Króla że zostaie w nayprzyiaźnieyszych stósunkach z mocarzami Europy, i że spodziewać się należy, że ruch wolnieyszy nadany handlowi, i źródła odbytu pomnożone, otwarte dla naszych płodów ziemnych i rękodzieł, zapewnialą mu większe korzyści aniżeli się można było spodziewać przy użyciu środków wyłączenia i restrykcyi; niemniey że związki nasze handlowe tak w Europie iako i innych częściach świata wzmagaią się i pomnażaią.

Wie naród ile mu na tém zależy aby pokóy był utrzymany. Sprawiedliwość i umiarkowanie przewodniczące W. K. M. są naypewnieyszą dla niego rękoymią trwałości tego pokoiu. Stany dowiedziały się, N. Panie, z radością iż należy się spodziewać pomyślnego skutku z układów przyiaznych wszystkim gałęziom publiczney pomyślności, mogących się zawrzeć z mocarstwami sąsiedzkiemi i przyiacielskiemi. Podzielaią Stany nadzieię W. K. M. dobrych skutków, które z instytutu patryotycznego utworzonego w ciągu teraźnieyszego roku wynikną dla naszego rolnictwa, naszych rękodzieł, handlu i naszéy żeglugi.

Wydoskonalenie przemysłu publicznego iest wielkiém dobrodzieystwem. W. K. Mość czuwasz z tą stałą starannością która mu dobry skutek zapewnia; pomnażać środki nauki, iest to powiększać bogactwo narodowe. Jeżeli wyższa nauka ukształca ludzi przynoszących zaszczyt swoiéy oyczyźnie, nauka elementarna i klass średnich więcéy rozszerzona, rozlewa swoie dobrodzieystwa na większą liczbę ludzi.

Rolnictwo iest wielkiém źródłem naszéy pomyślności. W. K. Mość, odpowiadaiąc naszym życzeniom, pozwolisz nam wyrazić Sobie wdzięczność naszę. Spodziewamy się przy wspólnéy zgodzie uiścić wszystkie nadzieie i sprawić dla wszystkich korzystnemi obfite żniwa, które łasce Niebios winni iesteśmy.

Ustanowienie gwardyy gminnych iest zupełnie konstytucyynem. W czasie pokoiu czuwa ona nad spokoynością publiczną, w czasie woyny składa połączoną siłę narodu, zawsze gotową do obrony Króla i oyczyzny. Wasza K. M. znaydziesz nas zawsze zgodnych z zamiarami Jego, gdy iść będzie o sprawę obrony niepodległości naszéy.

Przyłożymy wszelkiego starania do spraw skarbu Królestwa; wielki ten przedmiot wymaga ciągłych namysłów. Utrzymać nasz kredyt, ustanowić potrzebne ciężary do zasilenia skarbu, porównać potrzeby i źródła kontrybuentów, ten to iest cel do którego dążymy, i to iest dopełnieniem woli W. K. Mości która ma na widoku szczęście powszechne.

Z wielkiém ukontentowaniem widzimy, N. Panie, że nowe oszczędności, zaprowadzone przez ciągłą troskliwość W. K. M. dozwoliły zmnieyszenia nader znacznych podatków gruntowych, i że W. K. Mość zatrudniasz się środkami zdolnemi przynieść większą oszczędność i więcéy prostoty w zarządzeniu groszem publicznym.

Jeżeli znayduią się iakie podatki, które istnące prawodawstwo nie w równéy mierze na kontrybuentów nakłada, będzie naypierwszym naszym obowiązkiem, znieść stan rzeczy tak szkodliwy społeczeństwu.

Wszystko co ma związek z naszém prawodawstwem cywilném i karném iest nadto połączone z dobrém ogółu, abyśmy nie mieli przykładać się ciągle i gorliwie do zaięcia się staraniem iakich te przedmioty wymagaią.

Nigdy, N. Panie, nie będziesz nas wzywał nadaremnie, kiedy potrzeba będzie zapewnić oyczyźnie nowe dobrodzieystwa. (*Dz. Fr.*)

z LONDYNU 17 Listopada.

— Wieść względem odpłynięcia z Kadyxu wyprawy przeciwko Ameryce południowéy przybiera nowe piętno pewności. *Kuryer* otrzymał dnia 11go od swoiego tamteyszego korrespondenta list z daty 26 Października, z którego umieszczamy co następuie: Nic nad to pewnieyszego że Hiszpanie wszystkiego starania dokładaią, aby wysłać wyprawę około przylądku Horn, i w tym zamiarze wyszło dziś pod żagle kilka małych okrętów i dwie fregatty, z tąd do Ferrol i Korunny, aby się tamże spiesznie uzbroiły. « Na potwierdzenie tego można przytoczyć ieszcze następuiący wyciąg z pisma naszego jeneralnego Konsula w Kadyxie do znakomitego domu handlowego dnia 30 Października. « Wypłynęła dziś iedna fregatta, dwie korwetty i trzy statki przewozowe do Ferrol i Korunny, aby w połnocnéy Hiszpanii wziąść na pokład woyska do połudnowéy Ameryki. «

— Okręt *Gryper*, pod Kapitanem *Lyon*, który miał przezimować w Repulse-Bai, a z tamtąd wysłać w lecie następuiącém wyprawę lądem, był na piaski rzucony przez burzę, utracił kotwice i łodzie, powrócił do Anglii, i niebędzie mógł teraz spotkać się z wyprawą Kapitana *Parry*. Pomimo tego Kapitan *Franklin* wyiedzie ztąd w Lutym na wyprawę lądową.

— Przybył statek pocztowy z Brazylii, który był wstrzymany z powodu podróży Cesarza przedsięwziętéy w głąb kraiu. Listy dochodzą do 18. Września. Cesarzowa weszła dnia 1. uroczyście do Kościoła. Dnia 7. obchodzono rocznicę niepodległości; iednakże deszcz przeszkodził Cesarzowi do przeglądania woyska. Mówiono o ustanowieniu uniwersytetu w Rio, aby iego mieszkańcy nie byli przymuszeni posyłać dzieci swoich do Europy. Cesarz miał odprawić podróż 27 Sierpnia do Ilhadas-Cobras w celu poświęcenia warsztatu do budowy okrętów woiennych, który ma bydź wykutym w skale granitowéy.

— Podług dziennika *Star*, odebrali Kommissarze Brazylscy depesze bardzo zaspokaiaiące; sądzą że rozpoczęte między Brazylią a Portugalią układy, przyydą do skutku w sposobie dla obu Mocarstw korzystnym.

— W Dzienniku w pół - urzędowym Brazylskim *Diario fluminense* nie ma żadnéy ważnéy polityczneý wiadomości. Numer z 24 Września donosi o środkach surowości przedsięwziętych przez policyą w Rio-Janeiro przeciw zgromadzeniu aktorów amatorów, którego urządzenie było podobném do urządzenia taiemnych towarzystw.

— Xiąże *Polignac*, Poseł Francuzki, uwiadomił dwór nasz przez notę dyplomatyczną o zamiarze swoiego Monarchy wyprowadzenia większéy części Francuzkiego woyska z Hiszpanii. (*G. B.*)

— Gazety nasze umieściły postanowienie Rządu Mexykańskiego wydane dnia 14 Lipca, którém zniszczenie handlu niewolnikami obwieszczone.

— Gazety Angielskie do dnia 17 Września donoszą, że listy odebrane z Mexyku i Xalapa przez Kupców Londyńskich oznaymuią, że Jenerał Vittoria obrany został Prezydentem, co mocno zmartwiło Hiszpanów; mniemaią że skutkiem tego wyboru, ważnieyszym ieszcze niżeli sam wybór, będzie oddalenie się Ministrów spraw zagranicznych, sprawiedliwości i woyny.

— Panuiący teraz Król Angielski ma lat 61; brat iego, naybliższy następca tronu, Xiąże York 60; brat iego, drugi następca, Xiąże Klarencyi 58 lat. Jeżeli ci wymrą, ponieważ nie maią następców z prawem do tronu, tedy córka zmarłego Xięcia Kent teraz 4 lata maiąca, Alexandra Wiktorya, tron odziedziczy; Królestwo zaś Hannowerskie spadnie na Xięcia Kumberland, który teraz w Berlinie bawi i ma iednego syna.

— Mnóstwo Kupców podpisało prośbę do N. Pana w któréy błagaią Go o ułaskawienie Bankiera *Fauntleroy*, skazanego na śmierć za fałszerstwo.

— Gazeta z Jamaiki z 28 Września donosi o wielkiéy bitwie stoczonéy 6 Sierpnia między Jenerałem Canterac i Boliwarem. Ta wiadomość oczywiście iest zmyślona, a naygorętszy stronnik buntowników sam *Kuryer*, czyni uwagę że gdyby to było prawdą naypierwéy donosłaby o tém urzędowa gazeta w Panamie. Do tego postrzeżenia przydać ieszcze potrzeba, że odebraliśmy gazety z Nowego Jorku z dnia 25 Października i że nie ma w nich ani słowa o mniemaném zwycięztwie Boliwara. (*Et.*)

— Późnieyszy Numer Dziennika *Gwiazda* donosi o tém co następuie:

Gazeta Króleska z Jamaiki z dnia 3 Października, i nadzwyczayna gazeta z Panama z dnia 7 Września zawiera w sobie urzędowe szczegóły o bitwie Boliwara z Kanterakiem; z tych wiadomości potwierdza się że ta walka małéy była wagi.— Gdyby nie nieporozumienie wszczęte między naczelnikami roialistów, Boliwar byłby zniszczony; znayduie się on teraz w Truxillo.

— Morska Dywizya Hiszpańska nie pokazała się ieszcze na morzu południowém; dwa razy przybiła do lądu w przód nim opłynęła przylądek *Horn*.

— Na uczcie daney na uroczystość instalacyi nowego Lorda Major zastawiono 400 półmisków suppy z żolwi, 800 sztuk drobiu, 100 półmisków sałaty z raków morskich, 100 szynek, 100 wielkich rostbefów, 500 wielkich pasztetów, a przeszło 10,000 sztuk ciast i przystawek. O wetach można sobie zrobić wyobrażenie, gdy powiemy że 300 funtów Ananasów trzymało pomiędzy niemi celnieysze mieysce. Liczba wypróżnionych przy tym bankiecie butelek wina Bordeaux, Madery, Porto, Xeres i Reńskiego była w przyzwoitym stosunku z ilością półmisków. (*B. H.*)

— Obowiązki Lorda Maiora w Londynie przez rok iego urzędowania nie są wyłącznie honorowe, iak to powszechnie mniemano. Wiemy że Sędziowie pokoiu w Anglii łączą w sobie attrybucye Komissarza policyi, Sędziego pokoiu i Sędziego inkwirenta. W miastach w których iak w Londynie znayduie się korporacya, Burmistrz i oznaczona liczba mieszczan w tym celu wybranych, pełnią obowiązki Sędziego pokoiu. Z dzienników Angielskich przekonywamy się że Lord Maior, który teraz urzędowanie swoie zakończył, badał 1536 osób uwięzionych za rozmaite przestępstwa a licząc do tego tysiąc osób pozwanych przez niego, wydał w ciągu roku 2536 wyroków. Prócz tego, podpisuie wszystkie pozwolenia wydawane okrętom naładowanym zbożem lub owocami które płyną Tamizą. W roku przeszłym było ich 17,000; inne pisma które musiał podpisywać wynosiły. 40,000.

z PARYŻA 21 Listopada.

— Delfin zwiedził dnia 20 Listopada główny skład artylleryi. Minister woyny przybył na kilka minut przed Królewiczem. Pomiędzy różnemi kosztownemi przedmiotami które się znayduą w tym zakładzie, J. K. Mość z ciekawością oglądał bogaty zbiór starożytney broni chronologicznym porządkiem ułożony, a mianowicie zwrócił uwagę swoię na zbroię ofiarowaną Ludwikowi XIV przez rzeczpospolitę Wenecką i na zbroię Franciszka I. Delfin obeyrzał potém cztery galerye w których nieprzerwanym ciągiem umieszczone są wszystkie wzory broni palney od czasu wynalezienia prochu aż do dni naszych, i zbiory wzorów rozmaitych systematów artylleryi francuzkiey. Z upodobaniem zobaczył armatę która służyła była do Jego pierwszych cwiczeń woiennych. Po tém zwrócił całą uwagę swoię na nowe wzory haubic i lawet polowych, których teraz korpus artylleryi doświadcza, i z niemi już w obecności Delfina czynił obroty w Vincennes; porównywał ie z dawnym systematem i kazał sobie dać sprawę o korzyściach i niedogodnościach iednych i drugich. Oddalaiąc się oświadczył zadowolenie swoie z gorliwości z iaką się artylleryа przykłada do wydoskonalenia broni swoiey.

— Delfin raczył udzielić zachęty nowey antrepryzie utworzoney w Tuluzie, maiącey na celu zaprowadzenie statków parnych na kanale dwa morza łączącym. Ten dostoyny Xiąże którego mieszkańcy Tuluzy nazywaią *Bohatyrem południa*, raczył wziąść sam kilkanaście akcyy i tym sposobem dać nayzaszczytnieyszą rękoymią antrepryzie która południowey Francyi tak wielkie korzyści przynieść może. (*Et.*)

— Wice - Hrabia *Héricart de Thury* obrany został członkiem akademii w mieysce zmarłego Xcia *Brancas-Lauraguai*. Miał za sobą 32 głosy pomiędzy 55.

— Francuzka flotta złożona z dwóch liniowych okrętów z czterech fregatt i dwóch pomnieyszych okrętów stanęła, powracaiąc z śródziemnego morza, na kotwicach w Odnodze Kadyxkiey dnia 22 Października, a potém daley do Brestu popłynęła. (*L. d. B.*)

— Wielki iest napływ na nowo otwarte lekcye P. *Dupin*. Pomiędzy 700 do 800 iego słuchaczami widziano także i damy.

— Dnia 16 b. m. spotkał Jenerała *Morillo* zaszczyt, iż został przyięty od Delfina, Delfinowey i Madame. (*Et.*)

— P. *Lesguillon*, autor listu w wierszach do P. *Lemercier*, skazany został na trzechmiesięczne więzienie za przytyki polityczne; okazuie on teraz w gazetach żal swóy za przewinienie i wdzięczność za to że go Król zaraz po 6 dniach ułaskawił.

— Już są wypracowane proiekta do prawa, które Ministerstwo chce Izbom przedłożyć. Chcą podać nie zniżenie procentów od obligacyy, lecz wynagrodzenia emigrantów. W tym celu maią bydź wydane nowe 3 procentowe papiery i podzielone pomiędzy Emigrantów w miarę przypadaiącego im wynagrodzenia po 75 za 100 (co 4 od całego sta wynosi) papiery te mogą Emigranci dla siebie zatrzymać lub sprzedać. Procenta od tych nowych obligacyy będą mogły bydź zastąpione z dochodów różnych dóbr przypadłych do Korony z powodu wstąpienia na Tron Karola X. i przez lekkie podwyższenie podatków. Gdy te trzyprocentowe papiery nie byłyby zagrożone zniżeniem prowizyi iak pięć - procentowe, podniosłyby się prędko, i sprawiłyby same przez się zamianę pięciu procentów na trzy procenta. Potrzeba wyznać iż to wyrachowanie iest bardzo trafne, i przynosi P. *Villèle* wiele zaszczytu. Nawet Król i gabinet zgadza się na to. Cała trudność w podzieleniu. P. Villèle, który pragnie dla siebie znaleść podporę w szlachcie wieyskiey przeciwko szlachcie dworskiey, a nawet iuż pierwszą zaludnił Izby, żądał aby zacząć od iey wynagrodzenia, i to ieszcze aby tych naypierwey wynagradzano, którzy naymniey stracili. Nato niemiał się dwór zgodzić. Minister miał potém złożyć wyrachowanie, podług którego podział wynagrodzeń nie skończyłby się za lat 12. Gdy się i to niespodobało, oświadczył P. Villèle iż nie może ostatecznie ułożyć swego proiektu do prawa względem wynagrodzeń, do póki nie pozna zdania Izb na przyszłém posiedzeniu.

(*Allg. Zeit.*)

— Dziennik *Biała Chorągiew* donosi, że łaska Królewska przeznaczyła nieszczęśliwey owdowiałey Hrabinie *Serre*, zostaiącey bez maiątku, pensyą 15.000 fr. Baron *Damas* Minister spraw zagranicznych, okazał się szczególniey iey opiekuńczym.

— Hrabia *Vignolles*, Jenerał Porucznik, Radzca Stanu, i Deputowany z Depar. Gard, rozstał się z tym światem.

— Korwetta Króleska *Echo* przybyła 25 Sierpnia do zatoki Rio - Janeiro powracaiąc z wyspy Bourbon i Sgo Maurycego. Mało wycierpiała od okropnych uraganów które powstały były na tych morzach. Przeszło 50 statków zginęło a bryg woienny angielski zatonął i ani ieden człowiek uratowanym bydź niemógł. Wyspa Sgo Maurycego poniosła nie wyrachowaną szkodę w swoich plantacyach; zupełnie iest zruynowaną. Wyspa Bourbon bardzo mało ucierpiała. Dowódzca Stacyi Pan *Grivel* wypłynął na krążenie po morzu zostawiwszy w zatoce korwetę *Echo* i goelettę *Aigrette*.

— Xiąże *Doudeauville* Minister domu Króleskiego, rozkazał wypłacić 300. fr. Przew: Oycu Jzaiaszowi, Xiędzu arabskiemu z patryarchatu Antiochii, który był poraniony przez Muzułmanów a teraz znayduie się w *Melun*.

— Wielkie naukowe opisanie Egyptu rozpoczęte ieszcze za rządów Napoleona, ma bydź w tym roku zupełnie ukończone; a nawet i drugie wydanie tego dzieła, z prywatnego nakładu Księgarza Pankouke, ma bydź prenumeratorom zupełnie wpierwszey polowie roku przyszłego oddane.

— *Fort*, obwiniony o zamiar zabicia P. *Gatigny* siedzi zawsze w Conciergérie, włożono na niego kaftan przymusowy aby sobie co złego niezrządził, i pilnuie go ciągle dwóch żandarmów. Całém iego zatrudnieniem iest czytanie xiążki o Naśladowaniu Chrystusa. Niekiedy przerywa swoie czytanie i wpatruie się w obraz swey żony na tabakierce. Twierdzi z resztą że na kilka godzin przed swoim aresztem spowiadał się, i ciągle utrzymuie, że nikomu tylko sobie samemu chciał odebrać życie. Zapewne wyiaśnią to wszystko badania.

— Spodziewaią się także w krótce i processu, względem spełnionego zaboystwa w lasku Vincennes; Pani *Malservait* wystąpi nie iak obwiniona lecz iako nayglównieyszy świadek.

— *Papavoine*, mniemany sprawca popełnionego morderstwa w lasku przy Vincenne, od kilku dni osobny dostał pokoik w więzieniu, i na chwilę uwolniony został od kaydan. Gdy odźwierny więzienia dnia 7. Listopada rano pootwierał izby dla świeżego powietrza, Papavoine nieznacznie wszedł do pobliskiego pokoiu, gdzie kilku chłopców w więzieniu będących iadło śniadanie, wydarł iednemu z nich nóż, i ugodził nim w twarz i w brzuch 19stoletniego chłopca. Schwytano natychmiast złoczyńcę, tak iż rany szkodliwe nie są. Rozpoczęto z tego powodu nowe badania.

(*M. Par.*)

z RZYMU 4 Listopada.

— Wielki Xiąże Toskański zakupił dla sławney gallery Florenckiey zbiór egipskich starożytności sprowadzonych przez Pana *Nizzoli* (Kanclerza konsulatu w Egipcie). Pomiędzy temi osobliwościami znayduie się miara egipskiego łokcia na 6 dłoni szeroka, wynosząca $\frac{445}{1000}$ francuzkiego metru, (17 cali reńskich. (*G. B.*)

— P. *Lucian*, Konował w Turynie, w małém pisemku ogłosił osobliwość nadzwyczayną w Weterynaryi. Koń pociągowy rasy Szwaycarskiey 15 lat maiący, napadnięty od kurczu brzucha, w kilka godzin żyć przestał. Rozczłonkowano zwierzę i znaleziono w wnętrznościach iego dwa kamienie ieden 16 (?) drugi 8½ funtów (?) ważące. Do koła był osad z 49 kamyków mnieyszych utworzony, które razem półtora funta ważyły. Ponieważ cięźar 26 funt. przedarł kiszkę, zwierzę więc natychmiast życie tracić musiało.

DODATEK

DODATEK

Do Numeru 97. MONITORA WARSZAWSKIEGO z dnia 4 Grudnia 1824.

URZĘDOWE OBIAŚNIENIE DUCHA I ISTOTY BURSZOSTW,

Wyciągnięte z aktów śledztwa, i ogłoszone w Prusach na rozkaz Rządu, dla przestrogi młodzieży uczącéy się, w Pruskich Uniwersytetach.

„Gdy z Aktów śledztw rozlicznych, przedsięwziętych względem Burszostwa i kieruiących niém lub też z niém zjednoczonych towarzystw i związków, dostateczne, i iak naymocniéy przekonywaiące wykryły się fakta: że iakkolwiek związek ten z początku dalekim od niebespiecznych dla spokoyności Państwa zamiarów mógł się wydawać, niebawnie przecież cel i charakter zdradzieckich przybrał podstępów; przeto godną iest rzeczą, aby młodzież Uniwersytecka powzięła na Aktach ugruntowaną wiadomość i cały rys haniebnych zamiarów, do iakich Burszostwo utworzone, kierowane i przeznaczone było, aby tém iaśniéy uyrzała niebezpieczeństwo, na iakie przez uczęstnictwo w tém stowarzyszeniu wystawioną była; tudzież by się przekonała o dobroczynnych widokach Rządu, dzielnie podobnemu uwodzeniu zapobiegaiącego, a stąd, by tém mocnieyszy wstręt powzięła ku tym którzyby ią wciągać do uczęstnictwa tych lub tym podobnych towarzystw usiłowali.

Zaraz w pierwiastkach (r. 1817), iak się teraz iawnie wykazało, było Burszostwo tylko środkiem do taynych rewolucyynych zamiarów które iuż podówczas nie mała liczba później zupełnie demaskowanych osób, knuła pod imieniem naukowo-obywatelskiego przeistoczenia. Naydokładnieyszym tego dowodem są mowy wyrzeczone w czasie zgromadzenia na Wartburgu, spisane tamże punkta, a nadewszystko publiczne i obszerne wyiaśnienie zbrodniczego celu, zebrania się na Wartburgu, wyiaśnienie którego druk wstrzymały w ówczas środki przedsięwzięte od Rządów dla zabezpieczenia akademickiéy młodzieży od grożącego iéy niebespieczeństwa, które iednak później za staraniem iednego z członków wydrukowano chociaż z opuszczeniem mieysc więcéy nad inne do buntu podżegaiących. Nadto działania obudwu zgromadzeń Burszowskich w r. 1818 są naywiernieyszym, iakby w zwierciedle odbitym, wizerunkiem zamiarów na Wartburgu objawionych. Ciągła baczność Rządu na zbrodnicze, w oczach nieuprzedzonego człowieka w całéy obszerności tu rozwinięte zamiary, wstrzymała wprawdzie zuchwalstwo które do nich otwarcie dążyć zamyślało; lecz niezdołała zwrócić samychże występnych zapaleńców na drogę rozsądku, prawa i honoru. Czego nie można było iawnie dopiąć, usiłowali taiemnie w ukryciu osiągnąć. Musieli w prawdzie zrzec się równie kary godnego, iak bezrozumnego proiektu utworzenia „*wielkiego otwartego związku*", lecz natomiast rozdzielili się na drobnieysze, po całych Niemcach rozgałęzione stowarzyszenia, które pokrywaiąc zdradzieckie działania swoie płaszczykiem naukowych zamiarow, iuż w roku 1819, gdy względem nich rozpoczęto śledztwa, miały zamiar ściśléy połączyć się z klubami rewolucyynemi kraiów obcych, co nawet później uskutecznily. Wszystkich tych związków taynych wspólnym było zamiarem, i nieiako ogniwem, uwodzić młodzież Niemiecką po Uniwersytetach, wciągać ią do haniebnych i ze wszech miar oburzaiących spisków, do czego nie było skutecznieyszego sposobu nad połączenie téyże młodzieży w pewne towarzystwa, poddane kierunkowi i zwierzchnictwu owych taynych związków. Akta śledcze dostarczaią w tym względzie wyraźnych i niezbitych dowodów.

Ze śledztw w 1819 roku wyraźnie się pokazało, iak dalece iuż podówczas tayne stowarzyszenia uważały burszostwo iako naywłaściwszy środek do dopięcia buntowniczych zamiarów, do wplątania w nie młodzieży akademickiéy; i iak starały się do zamierzonego celu uwieść toż Burszostwo i członków iego zapalić. Jak obszerny, rozważnie ułożony i stale wykonywany był plan ich, wykazuie się z późnieyszych śledztw; a w szczególności widać, iak Burszostwo od samego zawiązku swego aż do niedawnego czasu zostawało pod kierunkiem tych samych zbrodniarzy, którzy stali zarazem na czele kilku wcześnieyszych, poiedynczych, taynych związków, później zaś przewodniczyli zupełnie teraz odkrytemu związkowi, który był w r. 1821 utworzony i szeroko rozgałęziony, dla sprawienia gwałtownéy w Niemczech rewolucyi; z nich wymieniemy tu tylko Roberta *Wesselhöfft* i Karola *Folleniusa*.

Gdy tak ci zbrodniarze i ich wspólnicy przeciw wszelkiemu porządkowi społecznemu i nieodłącznym od niego obywatelskim cnotom i obyczaiom wykraczali, nie mnieyszy w téyże chwili popełniali występek względem akademickiéy młodzieży, uwodząc ią iak nayhaniebnieyszemi sposobami i do uczęstnictwa Burszostw wciągaiąc, które im iako ideał wystawiali, sami między sobą wcale inaczéy o tym ideale sądząc. Są w aktach nawzaiem udzielane sobie uwagi tych głównych *radykalistów*, z których iawnie się wydaie, iak ułowionem w swe sidła Burszostwem gardzili. Często powtarzali oni: „Nie masz nic smiesznieyszego, niedorzecznieyszego, a iak ieden z tych hersztów wyraża, nic nudnieyszego dla zdrowego rozsądku, nad te nędzne Burszostwa; lecz że są nader potrzebne do osiągnienia głównych zamiarów, więc trzeba głupców którzy się uwieść dali, ciągle utrzymywać, bo tym iedynie sposobem akademicką młodzieżą władać i dowolnie kierować można."

Z takiego to punktu uważano Burszostwo gdy ie w r. 1820 i 1821 przywrócono: z aktów bowiem wykazuie się, iż plan iego układali szczególniéy niecni zbrodniarze polityczni z Niemiec lub kraiów ościennych, którzy za zdradę kraiu na śmierć byli skazani, lub za zdradzieckie spiski w więzach osadzeni wyroku sędziego czekaią, lub wreszcie tacy którzy musieli z własnéy oyczyzny haniebnie uciekać: oni to całe zgromadzenie Burszoskie w Dreźnie ułożyli (r. 1820) i kierowali niem nadal. Ztąd to powstał tak nazwany *Konwent Burszów*, złożony częścią, z członków zdradzieckiego taynego związku, którzy teraz przed szrankami sądu karnego stoią; częścią z głów słabych, próżnych i zapalonych, z ludzi uwiedzionych którzy ulegaiąc namowom próżności swéy dogadzaiącym, dziś z żalem słusznie się tego wstydzą; a byliby nie zawodnie krok ten hańbą i nędzą na całe życie przypłacili, gdyby ich oycowska Monarchów dobroć nie uratowała.

W liczbie oskarżonych członków Drezdeńskiego zgromadzenia Burszów o zdradę kraiu, lub uczęstnictwo spisków buntowniczych, mieści się osobliwie mówca iego, wyżéy wspomniony Robert *Wesselhöfft*, obadwa sekretarze konwentu Burszowskiego Stanisław *Fischer*, i Karol *Haase*. i tak nazwani deputowani *Clemen*, *Müller*, *van der Lanken*, *Lauber*, *Kalb*, *Graeter* i Ferdynand *Herbst*, autor okrzyczanéy obrony Burszostwa. Obadwa następne Burszowskie zgromadzenia z podobnychże składały się pierwiastków: i te także były pod kierunkiem haniebnym zamaskowanych członków zdradzieckiego związku, i składały się częścią z tychże samych osób; częścią zaś z ludzi młodych, którzy w związkach drugiego rzędu, klubach i innych zebraniach Burszowskich, przez błędną naukę fałszywéy Filozofii i przewrotnéy Polityki, a osobliwie przez sofizmy o powszechném prawie narodów i tak zwanéy władzy ludu, zwolna z błędu w błąd wiedzeni, na członków towarzystwa taynego zdradę kraiu zamierzaiącego doyrzewali. Błędne te nauki i sofizmy rozszerzano za pomocą pism licznych, lekcyy Uniwersyteckich, z których tu wymienić należy lekcye *Ludena*, *Friesa*, *Troxlera*, *Jahna*, i im podobnych, z nimi bowiem rozpoczęto iuż badania, a pisma ich w taynych związkach szczególniéy używane były.

Do powyższego rzędu uwiedzionych i błędną nauką zapalonych młodzieńców, którzy przez to coraz w większe obłąkania i występki wpadali, należą, o ile się to zgromadzenia Burszowskiego w Streitberg (1821) tyczy, obadwa iego sekretarze *Sprewitz* i *Eisenmann*, i deputowani *Bonge*, *Hildebrand*, *Fischer*, *Haase* i *Herr*, a ze zgromadzenia Burszoskiego w Odenwald (1822) mowca tegoż Herrmann *Demme*, obadwa sekretarze *Willer* i *Landferman*, i deputowani *Brecht*, *Beyer* i *Riter*; wszyscy ci na mocy własnego zeznania i dowodów, iako członkowie taynego związku zdradę kraiu za cel maiącego, w kryminalnych więzieniach osadzeni, wyroku sądu czekaią; uznali oni, że osobliwie przez Burszostwo do tak ciężkiéy zbrodni przywiedzeni zostali, i z żalem przeklinaią, że się do uczęstnictwa nakłonić dali.

To wszystko dla spokoyności i porządku społecznego, również iak i dla młodzieży Akademickiéy tém niebespiecznieyszém było, dla samychże zaś Burszostw tém haniebnieyszém, że aktami wywiedziono, iż ów tayny związek (pod którego buntowniczym kierunkiem zostawało Burszostwo iako nikczemne i bezwładne narzędzie) sam znowu ze swéy strony ulegał związkowi zagranicznemu, który się z nayhaniebnieyszych osób składał, związkowi, który od kilku lat o powrocie i większém rozgałęzieniu rewolucyi zamyślał, który wszelkich środków na iéy sprowadzenie używał; który w buntach Piemontskim, Neapolitańskim, Hiszpańskim, tudzież w szczegółowych zaburzeniach czynny miał udział, niezmordowanie usiłuiąc iak naydaléy ie rozszerzyć; który osobliwie od kilku lat Niemcy, a mianowicie Uniwersytety, za przedmiot haniebnego i kary godnego działania wybrał, maiąc zamiar, iak świadczą akta, krwią i terroryzmem początek rewolucyi niemieckiéy ozhaczyć. Od tego to związku, który tak czynnym buntów ościennych był uczęstnikiem, utworzony został tayny zdra-

dziecki związek w Niemczech, nie tylko na tych samych oparty zasadach, lecz w organizacyi swoiéy i znakach nawet zupełnie do niego podobny; od niego były i Burszostwa rozszerzone, i taynieysze iescze od powyższych zawiązane stowarzyszenia, których w ciemnościach uknute zamiary czuyność Rządu wykryła. Wiernie według Aktów wyłożywszy wskazane Burszostwu przeznaczenie i uległość iego zdradzieckim związkom, świętą iest powinnością naszą zwrócić uwagę młodzieży akademickiéy, iak człowiek gdy raz zeydzie z drogi cnoty, któréy przedewszystkiém prawda iest zasadą, a fałszu usłucha, łatwo bardzo w nayhaniebnieysze wpada zbrodnie lgnąc z upodobaniem do zasad, któremiby z naywiększą gardził odrazą, gdyby się był nie dał uwieśdź do pierwszego błędnego kroku.

Takim krokiem iest weyście młodzieńca do iakiegokolwiek bądź taynego, prawami zakazanego towarzystwa. Z nim bowiem łączy się złamanie przyrzeczenia uroczyście zwierzchności danego, że od wszelkich podobnych stowarzyszeń unikać będzie, a to złamanie przyrzeczenia iest pierwszém kłamstwem, iest pierwszém przestąpieniem obowiązków. Stąd nabywaią zwodniczego pozoru kłamliwe sofizmata, przez które usprawiedliwionemi lub przynaymniéy iakożkolwiek wymówionemi bydź maią, owe uporne przy śledzeniach rządowych zaprzeczania uczęstnictwa w tychże związkach. Takowy młodzieniec łatwo usłucha namowy, iakoby fałszywe zeznania, nawet krzywoprzysięztwa dozwolone bydź miały, skoroby tego dla ukrycia taiemnic towarzystwa lub samey iego bytności, koniecznie potrzeba było. Takie były od dawna iuż krążące zasady tych, którzy do zakazanych należeli towarzystw; one to ułatwiły utworzenie i rozgałęzienie Burszostwa wraz z iego zazamiarami przeciwnemi moralności i wszelkim prawóm, i tak haniebny sposób myślenia, taka nieprawość, tém gorszą i zuchwalszą się wydała, gdy te zgubne zasady członkom Burszostwa iakby cnoty iakowe wystawiane były i zachwalane. Z aktów śledztwa widocznie się pokazuie, że tayne związki Burszostwa, zaymowały się iedynie planem obalenia Rządów niemieckich; w tym celu nayusilnieyszém było ich staraniem, wzniecić między ludami nieufność do istnących Rządów, poburzyć do morderstw osób związkowi nieprzyiaznych, ustalać bezwarunkowe posłuszeństwo dla nieznaiomych naczelników, głosić że przysięgi Rządowi wykonane nie są obowiązuiącemi, a przeto krzywoprzysięztwo, zdrada i kłamstwo względem niego są dozwolone, i inne czystéy moralności i Religii przeciwne środki, iako godziwe a nawet zasługę przynoszące zachwalać; tak przewrotne rozumowanie w swoich uczestników wpaiać i też wszelkiemi sposobami, a nadewszystko między młodzieżą akademicką rozszerzać. Nigdy nie poważonoby się z takowemi maxymami występować, aniby ufano, iżby młodzież do sofizmów zdrowemu rozsądkowi, Religii i prawom tak przeciwnych przylgnąć miała, gdyby pierwéy nie wiedziano, iż ona w związkach poprzednich i w iego stopniach rozgałęzionych po Uniwersytetach, iuż iest niemi, choć nie w tak wysokim stopniu, napoioną, i w znacznéy liczbie lgnie do nich. Dla tego tayni naczelnicy związku, tém pewnieysi bydź mogli pomyślnego wypadku w rozszerzeniu swoich haniebnych zasad pomiędzy młodzieżą Akademicką za pomocą Burszostw, im bardziéy taż oswoiona była z wymienionemi powyżéy wyiątkami od prawideł czystéy moralności, oraz im bardziéy takowe zasady nie tylko schlebiały iéy namiętnościom i przesądom, lecz tém mocniéy w niéy utwierdzały zwyczayne zobowiązania i mniemane cnoty. Takimi to sposobami wyższe klassy związku działały na niższe, tayny związek wpływał na tayne stowarzyszenia, a te znowu przez rozproszonych członków w ogólném Burszostwie na szczególnych uczestników spisku; a to wszystko dzielnie pomagało do upowszechnienia ich zasad.

Jakże w tym względzie według wyrachowanego i stałego postępowano planu! Dobierano i wciągano do związku zapalone głowy, aby przez ich świetną i zachwycaiącą wymowę uymować młodzież akademicką i do fanatyzmu w łudzących pozorami zamiarach doprowadzić; codziennie przytém brzmiały niepewne, a przeto tém niebespiecznieysze wyobrażenia Równości, Wolności i Zgody; następnie w utworzonych stowarzyszeniach do wspólnego czytania, starano się obeznawać z sofistycznemi pismami, wzbudzać w umysłach zapał w obronie wyobrażeń, które choć niezrozumiałe dla młodzieży były, dość iednak miały dzielności, by nieobeznaną z politycznemi przedmiotami przez sofismata i piękne wyrażenia zapalić imaginacyą, i ślepy fanatyzm na korzyść powikłanych i nierozsądnych myśli wzniecić i rozszerzyć. Na to wszystko obszerne w Aktach i przekonywaiące znayduią się dowody i zeznania.

Ze wszystkich śledztw wyraźnie się pokazuie, iż zamiarem było wytępić w młodzieży Akademickiéy wszelkie przywiązanie do Monarchy, Oyczyzny i Rządu; zaszczepić w umysłach niechęć i pogardę wszystkiego co tylko teraz istnie; obalenie rządów i ustaw iako rzecz pożądaną, a nawet konieczną zachwalić; przywieśdź do naywyższego fanatyzmu ów szał nierozsądny że ta młodzież iest powołaną do poprawy Rządu Państw; słowem uczucia i zasady młodzieży tak ukształcić i usposobić, iżby pod bezpośrednim wpływem rewolucyynego ukrytego spisku, który iednocząc w sobie wszystkie materyały zdrady kraiu, naygwałtownieysze do iéy wykonania środki przypuszczał, iżby mówię pod takim kierunkiem młodzież stać się mogła nayczynnieyszém narzędziem do wykonania ich zdradzieckich zamiarów.

Lubo plan takowy, nie zważaiąc bynaymniéy na odrażaiącą zbrodniczą treść iego, każdemu rostropnemu człowiekowi śmiesznym zupełnie i niedorzecznym się wydawać może; lubo z tak bezrozumnych zamiarów żadnego wypadku zagrażaiącego bliższém i bezpośredniém niebespieczeństwem Niemcom obawiać się nie należało; iednakże duch tym sposobem między znakomitą liczbą akademickiéy młodzieży zaszczepiony, i coraz bardziéy rozszerzać się mogący, gdyby mu wcześnie tamy nie położono, godnym iest politowania. Z téy to młodzieży z czasem Monarcha wybierać ma Nauczycieli Religią i Moralność ludowi ogłaszaiących, sędziów i innych urzędników, których wtedy tylko zaufaniem swoiém obdarzyć może, gdy po nich spodziewać się będzie rozsądnych wyobrażeń, trafnych, z moralnością i prawami zgodnych uczuć i zasad. Lecz iakże to przypuścić będzie można, skoro między tymi, iak obecne dowodzą przykłady, z pośród których swe sługi ma wybierać, mnóstwo się takich znayduie, u których obowiązki względem **B o g a** i **K r a i u** są *n i c z é m*, ieże.i one są sprzeczne z ich zagorzałemi, pomieszanemi i niedoyrzałemi wyobrażeniami o Państwie, ustawach, posłuszeństwie obywatelskiém; u których niczém są obowiązki poddanego, uszanowanie dla praw i ustawy, ieżeli się nie zgodzą z ich zarozumiałością a nadewszystko z zdradzieckiemi zamiarami?

Dla tego oycowska Rządów baczność na tak smutne zjawisko, iest godna uwielbienia, a niezachwiana ich wola, by towarzystwo, na tak zbrodniczych oparte zasadach, które na lud i rządy naywiększe ściągnąć chciało klęski, do szczętu wytępić, słuszną i mądrą wydawać się powinna, i dobrze myślący poddani nigdy iéy z dostateczną wdzięcznością uwielbić nie zdołaią. Nadewszystko młodzież Akademicka winna teraz z nayglębszém wdzięczności uczuciem szanować te niezmordowane Rządu zabiegi. Jedynie tylko szczęście iéy było celem w tym razie oycowskiéy pieczołowitości Monarchy. Winna się przekonać, i niewątpliwie się z czasem przekona, że pomyślność, i z wewnętrznego przeświadczenia wypływaiąca duszy spokoyność każdego naukom poświęconego młodzieńca, tak teraz iak i w przyszłości od prawych uczuć iego zależy; lecz uczucia te z Burszostwem lub iakimkolwiek bądź taynem stowarzyszeniem są niezgodne zupełnie; że nakoniec po ostatecznem wykorzenieniu taynych a osobliwie Burszowskich zgromadzeń po Uniwersytetach, porządek w nich i spokoyność, tudzież zaufanie do młodzieży Akademickiéy powróca. Ile zaś Rząd łoży starania by tę chwilę iak nayprędzéy przyspieszyć, dowodem tego są środki przedsięwzięte w tym celu, a nadewszystko baczność niezmordowana na przedmiot, o którego ważności każdy nieuprzedzony łatwo się przekona.

Wnosić więc i spodziewać się z zupełną ufnością możemy, iż młodzież Akademicka, oycowskie Monarchy zamiary uznać zechce i tego postępowaniem swoiém dowiedzie. Z aktów rzetelnie wyciągnięte podaiemy iéy objaśnienie tego, czego ze swoiego stanowiska żadną miarą dostatecznie rozpoznać nie mogła; oby nayżywszą wzgardą przeięła się ku haniebnemu stowarzyszeniu we wszystkich iego częściach! czy ie względnie do zamiarów, czy też do sposobów wykonania ich zważać będziemy, uyrzy w niém młodzież przepaść klęsk i nieszczęścia, w którą nieznani, podstępni Naczelnicy wtrącić ią usiłowali, a z któréy ią dość wcześnie baczność i staranne rządu zabiegi wydobyły.

Zaiste z pewnością zupełną oczekiwać należy, iż komu spokoyność wewnętrzna, komu obecne i przyszłe szczęście, honor i pomyślność krewnych i przyiaciół iakożkolwiek są drogiemi, ten, nauczony nnieyszém rzeczy wyiaśnieniem, chcąc się godnym okazać pokładanego w nim zaufania, chcąc dowieśdź wiernych i prawych uczuć posłuszeństwa prawom, przywiązania do Króla i Oyczyzny, a przeto zjednać sobie ugruntowany na oboygu publiczny szacunek; ten mówię, nie tylko zrzecze się Burszostwa i wszelkich innych taynych i zakazanych towarzystw, do których należał, lub dotąd iescze należy, lecz nawet unikać będzie cienia podeyrzenie nań rzucić mogącego, iakoby z niemi w bliższym lub dalszym był związku, lub w iakimkolwiek sposobie zasadom ich sprzyiał. *(D. A.)*

Papier słomiany.

Od dawna szukano sposobów w braku płatów płóciennych z innych materyałów papier wyrabiać; i tak przed dwudziesto laty prawie ogłoszono rozprawę o przyrządzaniu papieru z pieśni wodnéy; text iéy drukowany był na papierze różnokolorowym z rzeczonéy materyi.

Lecz nayważnieyszym zapewne wynalazkiem będzie wyrabianie papieru ze słomy, na co kilku Medyolańczyków przywiléy od Cesarza Jmci Austryackiego uzyskało.

Odkrycie to było powodem iednemu z Chemików Berlińskich do głębszych badań, przez które doszedł sposobu nadania papierowi z massy słomianéy wyrabianemu nietylko nadzwyczaynéy białości, ale nawet połysku do iedwabnych materyy podobnego. W krótce on sposób ten w Gazetach do publicznéy wiadomości podać zamyśla.

(Ga. Ber. Han.)